

Dla pamięci Jerzmanowskiego – stypendia edukacyjne Seniority i seniorzy tańczą na Kurdwanowie

PL ISSN 1507-6105

tradycja od 1995 r. nakład 6 000 egz. + www.wiadomoscipodgorze.pl

WIADOMOŚCI

Egzemplarz bezpłatny
Przeznaczony dla

Bieżanów, Bieżanów Nowy, Na Kozłowie, Kurdwanów, Łagiewniki, os. Cegielniana, Piaski Nowe i Wielkie, Prokocim, Prokocim Nowy, Rząka, Swoszowice, Wola Duchacka Wschód i Zachód

Nr 06 (340) Rok XXIX

Kraków

czerwiec 2024

SYLLABUS

Szkoła Języków Obcych www.syllabus.com.pl

**Kursy wakacyjne dla dorosłych.
Lato w mieście dla dzieci
- półkolonie termin 24.06.24 do 30.07.24**

tel. 12 655 97 23

KRAKÓW

ul. Beskidzka 30 a

ul. Klonowica 17 d

ul. Aleksandrowicza 15

PIĘKNA TRADYCJA

Po raz kolejny młodzi, uzdolnieni mieszkańcy Prokocimia otrzymają w czerwcu Stypendia Edukacyjne im. Erazma i Anny Jerzmanowskich przyznawane z inicjatywy Towarzystwa Przyjaciół Prokocimia.

Jego prezes, Andrzej Ulman wyjaśnia, że realizacja cyklicznego projektu ma służyć upowszechnieniu wiedzy na temat Polaka – filantropa, przypomnieniu Erazma Jerzmanowskiego, który po powrocie z Ameryki zamieszkał w Prokocimiu i wspierał także lokalną społeczność. Tę ideę stara się kontynuować TPP poprzez przyznawanie stypendium młodym, utalentowanym prokocianom. – Erazm Jerzmanowski wspierał wiele inicjatyw Polonii amerykańskiej, jeszcze jako jeden z najbogatszych Polaków w USA, a później na ziemiach polskich kładł duży nacisk na rozwój kultury, nauki, na oświatę – przypomina prezes Ulman i dodaje, że TPP przyznaje od 13 lat stypendia uzdolnionej młodzieży.

Stypendyści

Kandydatami starającymi się o stypendium mogą być uczniowie klas siódmych i ósmych szkół podstawowych i uczniowie krakowskich szkół średnich, wybitnie uzdolnieni, osiągający: sukcesy w dowolnej dziedzinie nauko-



Cd. na str. 2

KRYTY STOK NARCIARSKI W KRAKOWIE

Ul. Domagały 25 www.goskiing.com.pl



TRENUJ Z NAMI!

tel. 500 440 750

10 MIN
DLA 1 OSOBY
DOMAGAŁY 25
- KRAKÓW -
WAŻNY 60 DNI
OD DATY WYDANIA
GAZETY

10 MIN
Z TYM BONEM
OTRZYMUJESZ
10 minut
JAZDY NA NASZYM
STOKU NARCIARSKIM
BON PROMOCYJNY

REKLAMA

RCM
Rodzinne Centrum Medyczne

Skawina, ul Nad Wodą 4
OBOK MYJNI PRZY UL. KRAKOWSKIEJ

NOWOŚCI W RCM

- DIABETOLOG • PSYCHIATRA • USUWANIE •
- ZNAMION (metodą wymrażania, chirurgicznie)
- KOLPOSKOPIA • OCENA DROŻNOŚCI JAJOWODÓW

TEL. 737 194 194, 737 617 617
www.rcmskawina.pl

Więcej na str. 2

PRZEWÓZ OSÓB Autokary 8, 19, 30, 50, 60 osób

OBSŁUGUJEMY

- Przedszkola
- Szkoły
- Wycieczki
- Śluby
- Wesela
- Pogrzeby
- Transfery
- Lotniska
- Przewozy pracownicze
- Kluby sportowe

krakowbus@op.pl
www.krakowbus.pl
Kraków, ul. Cechowa 122B

Adam 603 914 192 Łukasz 506 461 923

EKOLOGICZNA PRALNIA • MAGIEL WODNO - CHEMICZNA od 1988 r.

tel. 12 650 19 00 kom. 501 442 772 www.seco.krakow.pl

PRANIE I CZYSZCZENIE

WSZELKIE DYWANY
GARDEROBA
POŚCIEL
SKÓRY • MERYNOSY
KOCE • KOŁDRY

Nowosądecka 41A (za kościołem)
tel. 503 020 080
Młoty 16 tel. 503 43 03 47
Szczęśliwa 2A, tel. 530 812 886
Jerzmanowskiego 14, przy pl. handlow.
tel. 500 050 266

Przyjmujemy osoby do pracy w pralni, również z orzeczeniem lekarskim



Skawina, ul Nad Wodą 4 OBOK MYJNI PRZY UL. KRAKOWSKIEJ

Rodzinne Centrum Medyczne

NOWOŚCI W RCM

- **DIABETOLOG**
- **PSYCHIATRA**
- **USUWANIE ZNAMION**
(metodą wymrażania, chirurgicznie)
- **KOLPOSKOPIA**
- **OCENA DROŻNOŚCI JAJOWODÓW**

GABINETY LEKARSKIE:

- Ginekologia
- Ortopedia
- Chirurgia naczyniowa
- Endokrynologia
- Urologia
- Kardiologia
- Choroby wewnętrzne
- Pediatria
- Psychiatria
- Medycyna estetyczna
- Dermatologia
- Diabetologia
- Dietetyka
- Neurologopedia
- USG prenatalne
- Badania USG

PUNKT POBRAŃ



FIZJOTERAPIA

niemowląt, dzieci i dorosłych

PAKIETY MEDYCZNE:



BADANIA Z KRWI W 15 min

(CRP, BetaHCG, Progesteron, TSH, Hemoglobina glikowana)

TEL. 737 194 194, 737 617 617
www.rcmskawina.pl

REKLAMA

PIĘKNA TRADYCJA

Cd. ze str. 1

Kraków
XIII AUKCJA CHARYTATYWNA
PRAC PLASTYCZNYCH KRAKOWSKICH ARTYSTÓW I DZIECI Z PRACOWNI PLASTYCZNYCH MDK IM. K. I. GAŁCZYŃSKIEGO NA RZECZ STYPENDIUM EDUKACYJNEGO IM. ERAZMA I ANNY JERZMANOWSKICH DLA UZDOLNIONEJ MŁODZIEŻY Z PROKOCIMIA
NIEDZIELA 9 CZERWCA 2024 GODZ. 12.30
PAŁAC JERZMANOWSKICH
UL. GÓRNIKÓW 27 W KRAKOWIE
KATALOG PRAC DOSTĘPNY OD 28 MAJA 2024 NA WWW.MDKGAL.EDU.PL

wej, artystycznej, sportowej oraz mający wysoką średnią ocen. Cenna jest także aktywność społeczna w dowolnej formie, np. wolontariat, praca w organizacjach uczniowskich i młodzieżowych. Zgodnie z regulaminem stypendium przyznaje co roku Kapituła, w skład której wchodzi przedstawiciele (po jednej osobie): parafii Matki Bożej Dobrej Rady, Polskiej Prowincji Zakonu Św. Augustyna, Towarzystwa Przyjaciół Prokocimia, Rady Dzielnicy XII i Młodzieżowego Domu Kultury im. K. I. Gałczyńskiego.

Pan prezes wspomina, że początkowo przyznawano co roku jedno stypendium, a jego kwota miała wystarczyć

na zakup laptopa, o którym wtedy marzył każdy młody człowiek. Aktualnie towarzystwo przyznaje 3 stypendia. W minionym roku była to kwota 3500 zł dla każdego stypendysty. – Pośród naszych stypendystów są utalentowani uczniowie, np. muzycy, sportowcy rozwijający swe zdolności i talenty – zaznacza prezes Ulman i przyznaje, że dzisiaj wielu z nich to już dorosłe osoby.

W gronie stypendystów znalazł się Szymon Pająk, aktualnie student Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie. Jak wspomina, stypendium otrzymał, będąc uczniem KOSTKI Publicznego Liceum Ogólnokształcącego Jezuitów im. św. Stanisława Kostki w Krakowie. Kapituła doceniła wysokie wyniki w nauce osiągnięte w liceum przez ucznia oraz jego aktywność na terenie Prokocimia, gdzie m.in. był głównym ceremoniarzem Służby Liturgicznej w parafii Matki Bożej Dobrej Rady. – Stypendium sprawiło mi wielką radość – przyznaje Szymon Pająk. I zaznacza: – Ucieszyłem się, że moja praca została doceniona, że zarówno osiągnięte przeze mnie wyniki w nauce, jak również zaangażowanie w prokocimskiej parafii zostały zauważone. Dodaje, że stypendium przeznaczył na zakup teleskopu. I stwierdza: – To było miłe, że mogłem zrealizować marzenie związane z moim hobby. Lubię patrzeć w niebo, a obserwowanie go przez teleskop to naprawdę niezwykłe przeżycie! Student UEK zapewnia, że spoglądając w gwiazdy, pamięta, że może je obserwować dzięki otrzymanemu stypendium.

Aukcja

Warto zaznaczyć, że pieniądze na ufundowanie stypendiów towarzystwo pozyskuje, organizując aukcje obrazów,



prac plastycznych. Andrzej Ulman wspomina: – Na początku zwróciliśmy się do znanych w środowisku krakowskim twórców z pytaniem, czy zechcieliby przekazać swe prace na wsparcie idei stypendium. Wyjaśniliśmy, że całkowity dochód ze sprzedaży będzie przekazany na ich ufundowanie. Odpowiedzi były pozytywne.

Wśród artystów aktualnie przekazujących prace na charytatywną aukcję są m.in.: prof. Stefan Dousa, prof. Wincenty Kućma, dr Marcin Ciomer, Grażyna i Wiesław Domański, MEGIE PIU, Izabela Kierska, Łucja Kłanska-Kanarek, Tomasz Pałka, Małgorzata Swolkień, Anna Maria Szecht, Wojciech Węgrzynowski, oraz pracownice witrażowe: Zbigniewa Gustaba, Ryszarda Łobody, Macieja Szwagierczaka, Krakowski Zakład Witrażów S. G. Zeleński. Licytowane są także prace uczestników zajęć plastycznych prowadzonych w Młodzieżowym Domu Kultury im. K. I. Gałczyńskiego.

Prezes Ulman przyznaje, że z roku na rok przybywa prac przekazanych przez twórców, a aukcja cieszy się coraz większym zainteresowaniem miłośników sztuki. – W tym roku mamy zgromadzone ciekawe prace (ich licytacja odbyła się w niedzielę 9 czerwca) – zapewnia Andrzej Ulman. I podkreśla: – Aukcja zatacza coraz szersze kręgi. Przychodzą osoby szukające konkretnych prac i chętnie licytują coraz wyższe kwoty. A to się pozytywnie przekłada na fundusz naszego stypendium.

Cel jest piękny

Ideę fundowania stypendiów dla uzdolnionej młodzieży od lat wspiera Łucja Kłanska-Kanarek – znana i ceniona krakowska malarka z Bieżanowa. Gdy pytam, co spr-

Cd. na str. 3

PIĘKNA TRADYCJA

Cd. ze str. 2

wia, że przekazuje także na tę aukcję swe obrazy, wyjaśnia: – Kilka lat temu zwróciła się do mnie pani Grażyna Fijałkowska, radna dzielnicy 12 Bieżanów Prokocim i radna Rady Miasta Krakowa, osoba zaangażowana także w działalność Towarzystwa Przyjaciół Prokocimia, z pytaniem, czy mogłabym wesprzeć fundusz stypendium. A że Prokocim to sąsiad Bieżanowa, więc jak można było po sąsiedzku odmówić? (śmiech) I od tego się zaczęło, a pytanie ze strony pani radnej wraca co roku. Oczywiście, znam historię Jerzmanowskich, więc pomyślałam, że to dla mnie zaszczyt, że mogę taki projekt wspierać.

Malarka przekazuje zazwyczaj dwie prace na aukcję. – Zawsze staram się, żeby to były obrazy, które przyciągną uwagę licytujących i dobrze się sprzedadzą – zaznacza Lucja Kłańska – Kanarek. Wybiera obrazy, które mogą się ludziom podobać, ale też mają głębsze przesłanie. Od kilku lat regularnie przekazuje obraz ze św. Ritą. – Wizerunek świętej z Cascia skupia uwagę licytujących na aukcjach charytatywnych, co roku znajdują się chętni do kupienia obrazu przedstawiającego świętą od spraw trudnych i beznadziejnych – zapewnia malarka i zauważa: – Najwyraźniej ludzie chcą mieć takie obrazy u siebie.

Jest obecna na organizowanych aukcjach. Nie pamięta, jaką najwyższą kwotę wylicytowano za jej prace, ale zawsze bardzo się denerwuje, aby się jak najlepiej sprzedały, bo przecież cel jest piękny. – Myślę, że to jest nasz obo-



wiązek, aby wspierać takie projekty i na ile możemy, na tyle powinniśmy zdecydowanie wkraczać w tę sferę pomocy – przekonuje malarka. I zauważa: – Przecież student Erazm Jerzmanowski był finansowany przez księcia Władysława Czartoryskiego, a po latach sam to wsparcie dawał wielu potrzebującym. Poza tym to jest okazja, aby przypominać patrona stypendium, upowszechniać historię życia filantropa wśród kolejnych pokoleń Polaków.

Pomysł

Szymon Pająk przyznaje, że patron stypendium może inspirować także współczesnych Polaków. – Historia Erazma Jerzmanowskiego to dowód na to, że jeśli człowiek chce rozwijać swe zdolności, chce się uczyć, pracować, to może wiele osiągnąć, bez względu na warunki, w jakich żyje – przekonuje stypendysta.

Prezes TPP zapewnia, że stypendyści znają historię życia Jerzmanowskiego, podobnie jak większość mieszkańców Prokocimia. Równocześnie zauważa, że patron stypendium, ale też wznowionej w 2009 r. Nagrody im. Erazma i Anny Jerzmanowskich (ustanowionej mocą testamentu Erazma Jerzmanowskiego w 1908 r. i przyznawanej do 1938 r.), a aktualnie przyznawanej za działalność artystyczną, naukową lub społeczną przez Polską Akademię Umiejętności, wciąż jest mało znany, że trudno z jego piękną historią przebić się do świadomości współczesnych Polaków. Podkreśla: – Mija 35 lat, jak założyliśmy Stowarzyszenie Przyjaciół Prokocimia. Wtedy zaczęliśmy szukać dokumentów związanych z życiem Jerzmanowskiego, publikować informacje na jego temat. Wydaliśmy kilka książek jemu poświęconych. Zebrane materiały także zdigitalizowaliśmy. A jednak historia warta filmu, nadal pozostaje znana zaledwie na poziomie lokalnym.

Prezes Andrzej Ulman przyznaje, że ma pomysł, z którym chce się zwrócić do coraz liczniejszego grona stypendystów z Prokocimia. Mówi z nadzieją: – Może właśnie osoby, które w minionych latach otrzymały Stypendium Edukacyjne im. Jerzmanowskich zechcą tę postać promować, upowszechniać w tych środowiskach, do których jako uzdolnieni, ambitni młodzi ludzie trafiają.

MARIA FORTUNA-SUDOR

Fot. Młodzieżowy Dom Kultury im. K.I. Gałczyńskiego



XIII Aukcja Charytatywna na rzecz Stypendium Edukacyjnego im. E. i A. Jerzmanowskich zakończyła się sukcesem - udało się zebrać ok. 17000 zł!
Dziękujemy wszystkim, którzy przekazali prace na aukcję i przybyłym gościom, którzy kupowali obrazy.

REKLAMA

pożyczka hipoteczna



oprocentowanie
tylko **7,77%**

kwota
do **350** tys zł

stała rata
przez okres **5** lat

Szybka wypłata
nawet w **7** dni

RRSO **8,37%**

Oddział Kurdwanów:
ul. Halszki 1G,
tel. 693 203 074

Oddział Borek Fałęcki:
ul. Orzechowa 7,
tel. 693 203 126

Oddział Bieżanów:
ul. Ćwiklińskiej 10
tel. 693 203 117, 663 005 146

www.krakskok.pl

CITO TEST

**Pracownia Analiz Lekarskich
os. Piaski Nowe, ul. Łużycka 55**

(pawilon usługowo-handlowy, I p.)

przyjmowanie materiału do badań pn. – czw. 8.00 – 12.00
tel. 12 657 54 40 tel. 606 957 723

- Bezbolesne i bezstresowe pobieranie krwi z palca
- Pełny zakres badań krwi, moczu i kału

AGAWA BAZELA

telefony całodobowe:
12 276 50 80
602 834 154

ul. Kazimierza Wielkiego 2
32-050 Skawina

Administrator cmentarzy
Parafialnych i Komunalnych



- Własna chłodnia w Skawinie
- Transport krajowy i zagraniczny

- Kremacja zwiok
- Nekrologi - Kwiaty

Kompleksowe
bezpłatne usługi pogrzebowe

CENTRUM REHALIBITACJI

ul. Wielicka 76, tel. 12 265 70 68

REHABILITACJA DOROŚLI I DZIECI
PSYCHOLOG DZIECIĘCY, PSYCHIATRA DZIECIĘCY
LOGOPEDA

„SPÓŁKA LEKARSKA NA KOZŁÓWCE”

ul. Na Kozłowce 29, tel. 12 658 16 11, 12 658 89 01

KARDIOLOG, OKULISTA

USG: jama brzuszna, tarczyca, piersi

www.przychodnia-zdrowia.pl

tel. 12 658 16 11, 12 658 89 01

ANGIO-OCT

- najwyższej klasy aparat
- analiza siatkówki
- ocena przedniego odc. oka
- fotografia dna oka

YAG LASER

- zaćma wtórna
- jaskra

ECHO SERCA

HOLTER EKG i CIŚNIENIOWY

OCAL SWOJE WSPOMNIENIA

Prze grywanie wszystkich typów kaset video na DVD,
pendrive lub dysk zewnętrzny w jakości SD, HD i full HD

Prze grywanie kaset magnetofonowych, taśm szpulowych
na CD, MP3 i WAV. Skanowanie slajdów i negatywów.

Prze grywanie starych filmów 8 mm i super 8 mm metodą
skanowania poklatkowego do plików video w jakości HD i full HD
oraz inne usługi

tel. 606 502 502 www.nagrywanie.net.pl

możliwy bezpłatny odbiór od Klienta

świat roślin
kreacje ogrodowe

ul. Wielicka 115
Kraków

Wyjątkowe odmiany róż
i krzewów. Drzewka owocowe:
hortensje • byliny • krzewy ozdobne
Usługi ogrodnicze



Lawenda



Hortensja



Lagerstroemia



Powojnik

Polecamy piwonie drzewiaste

sklep: 12 655 44 55 • usługi: 692 727 168
https://www.facebook.com/choinkikrakow

PRALNIA DYWANÓW

“PERS” 20 LAT

ZADZWOŃ

691 016 606

PRZYJEDZIEMY PO TWÓJ DYWAN

WYPIERZEMY I ODWIEZIEMY
CZYSTY, SUCHY I PACHNĄCY

- OBSZYWANIE
- OZONOWANIE
- USUWANIE ZAPACHÓW
- PRANIE TAPICERKI
MEBLOWEJ I WYKŁADZIN

32-020 WIELICZKA TRĄBKI 366A
www.czyszczeniekrakow.pl
info@czyszczeniekrakow.pl

ZAKŁAD
MECHANIKI
POJAZDOWEJ
I DIAGNOSTYKI

tradycja, doświadczenie,
dobra jakość!

Marek i Dawid
Chlipała



Piaski Wielkie
ul. Kijanki 12 b

dojazd od ul. Gwarnej lub Cechowej

12 654 25 35
501 702 688



Profesjonalna i skuteczna pomoc
w sprzedaży mieszkań. Zaufanie,
doświadczenie, pasja i obecność
na każdym etapie sprzedaży.



Mój telefon:
500 839 547



www.mont-lup.pl
Malowanie dachów

Łukasz Paleta

Malowanie dachów
Impregnacja dachówki
Mycie



Gołuchowice 126, Radziszów

tel. 796 904 639

e-mail: kontakt@mont-lup.pl
www.facebook.com/montlup

Wynajmę
mały lokal

od września
do adaptacji
na gabinet
terapeutyczny.
Południe Krakowa.

Tel. 693 054 134

REKLAMA W WIADOMOŚCIACH

Miejsce na
Twoją reklamę

609 124 222

WYNIKI EUROWYBORÓW

W niedzielę 9 czerwca wybraliśmy 53 reprezentantów do Parlamentu Europejskiego. Frekwencja w skali całego kraju wyniosła 40,65%. Koalicja Obywatelska zdobyła 37,06% głosów, co dało jej 21 mandatów. Prawo i Sprawiedliwość odpowiednio 36,16% i 20 mandatów. Konfederacja 12,08% i 6 mandatów. Trzecia Droga 6,91% i 3 mandaty. Lewica 6,30% i 3 mandaty.

W Krakowie zwyciężyła KO 42,84%, przed PiS 25,29%, Konfederacja 12,68%.

Ostatecznie mandaty przypadły: Prawo i Sprawiedliwość - 3, Koalicja Obywatelska 2, Konfederacja i Trzecia Droga po 1. W sumie w naszym okręgu przypadło 7 mandatów.

Europosłanki i europosłowie z okręgu nr 10 Świętokrzyskie, Małopolskie:

Beata Szydło - Prawo i Sprawiedliwość, **Dominik Tarczyński** - Prawo i Sprawiedliwość, **Arkadiusz Mularczyk** - Prawo i Sprawiedliwość, **Bartłomiej Sienkiewicz** - Koalicja Obywatelska, **Jagna Marczułajtis-Walczak** - Koalicja Obywatelska, **Adam Jarubas** - Trzecia Droga, **Polskie Stronnictwo Ludowe i Polska 2050**, **Grzegorz Braun** - Konfederacja.

LUDOWE ECHA KURDWANOWA

W ramach festynu rodzinnego Ludowe Echa Kurdwanowa w sobotę 8 czerwca odbył się występ seniorów z Centrum Aktywności Seniorów „Kurdwanów” i „Dobrej Nadziei”. Obydwa CAS-y działają pod egidą Stowarzyszenia Dobrej Nadziei, które ma siedzibę przy ulicy Batorego 5. Działalność CASów finansowana jest ze środków Miasta Krakowa.



Seniorzy zatańczyli 4 tańce bałkańskie. Ich występ był efektem uczestnictwa w warsztatach Tańce w Kręgu i Liniowe, prowadzonych przez panią Beatę Kajdańską. Zajęcia taneczne odbywają się w siedzibie CAS - w Domu Kultury Kurdwanów oraz w Domu Kultury YMCA przy ul. Krowoderskiej. Na Kurdwanowie działają dwie grupy - dla początkujących i zaawansowanych tancerzy.

Seniorzy, a właściwie seniority (jak określił miły pan konferansjer na festynie) oprócz cotygodniowych spotkań przez cały rok - nie ma przerwy wakacyjnej - występują również na przeglądach twórczej aktywności organizowanych dla krakowskich CAS-ów oraz w imprezach taneczno-integracyjnych organizowanych przez panią koordynator na Kurdwanowie. Mogą w ten sposób zaprezentować i wykorzystać efekty swych ćwiczeń.

Jednak najważniejsza jest wspaniała atmosfera i wspólna zabawa, jakiej można doświadczyć podczas zajęć. Niektóre osoby twierdzą, że czekają na dzień „taneczny”, bo podnosi się wtedy ich nastrój i poziom radości. A tańczą się różne tańce w kręgu i liniowe: etniczne, tanga i zumby...

Tańczyć może każdy, można zacząć w każdym wieku i dobrze się bawić oraz ćwiczyć w ten sposób pamięć i kondycję fizyczną.

W naszych CAS-ach prowadzone są również inne zajęcia: taniec na krześle, gimnastyka, fitness, nordic walking, wykłady krajoznawcze, historyczne, ze zdrowego żywienia, plastyczne, językowe, wycieczki po Krakowie i poza Kraków, i wiele innych.

Można w każdej chwili się zapisać, wszystkie zajęcia są bezpłatne, ich uczestnicy stworzyli sympatyczne, przyjazne środowisko.

Siedziba CAS-u Kurdwanów to parter Domu Kultury Kurdwanów przy ul. Witosa 39, a siedziba CAS Dobrej Nadziei to Stowarzyszenie Dobrej Nadziei przy ul. Batorego 5.

Zapraszamy!

Kartki z Kalendarza Rodzinnego typu zdierak (wyd. Telegraph). [Na prawach cytatu]

Czy wiesz, że...

PAŃSTWA I ICH NAZWY

Wiele krajów świata nosi nazwy, których pochodzenia trudno dociec. Wszak nawet etymologia nazwy naszego kraju - Polska, jest wciąż niepewna. Przyjmuje się, że pochodzi od plemienia Polan, a to z kolei od słowa „pole” (otwarta przestrzeń), niemniej nie jest to bezspornie udowodnione. Jednak niekiedy nazwę jakiegoś kraju da się łatwo przełożyć, gdyż po prostu ma jakieś znaczenie w którymś z języków.

- Argentyna - jez. łac. argentum = srebro
- Barbados - jez. port. barbadas = brodac
- Ekwador - jez. hiszp. ecuador = równik
- Gwatemala - jez. nahuatl cuauhtemallan = miejsce wielu drzew.
- Salawador - jez. hiszp. salvador = zbawiciel
- Kostaryka - jez. hiszp. costa rica = bogate wybrzeże
- Honduras - jez. hiszp. honduras = głębiny
- Bahrajn - jez. arab. al-Bahrayn - dwa morza
- Japonia - jez. jap. Nippon = źródło słońca
- Liban - jez. fenicki lbn = biały
- Singapur - sanskryt Simhapura = lwie miasto
- Burkina Faso - jez. Mossi + jez. Dioula burkina faso = kraina uczciwych ludzi
- Kamerun - jez. port. camaroes = krewetki
- Ghana - jez. lokalny ghana = silny król - wojownik
- Malawi - jez. lokalny maravi = ciepłe serce Afryki
- Mali - jez. lokalny mali = miejsce, w którym mieszka król
- Namibia - jez. lokalny Nama namib = ogromnie miejsce
- Sierra Leone - jez. port. Serra Leoa = góry lwicy
- Sudan - jez. arab. bilad as-sudan = Kraina Czarnych
- Austria - jez. staro-wysoko-niemiecki Ostarrichi = kraina wschodnia
- Islandia - jez. straronordycki Island = ziemia lodu
- Holandia - jez. germańskie Nieder + land = niska ziemia
- Ukraina - jez. starosłowiańskie Oukraina = pogranicze
- Liechtenstein - jez. niem. Licht + stein = jasny kamień

REKLAMA

REMONTY

www.firmaremo.pl

kom. 602 663 704

kom. 696 857 018



Specjalność!!! KOMPLEKSOWO ŁAZIENKI

- Gładzie gipsowe
- Panele i suche tynki
- Flizowanie i hydraulika
- Malowanie i tapetowanie
- Instalacje elektryczne - przeróbki

**DORADZTWO
BEZPŁATNA WYCENA
TRANSPORT - GRATIS!!!**

OKNOPLAST

PRACA NA PRODUKCJI, MAGAZYNIE I W UTRZYMANIU RUCHU



BEZPIECZNA I STABILNA PRACA

Dołącz do nas!

TEL. 538 498 330

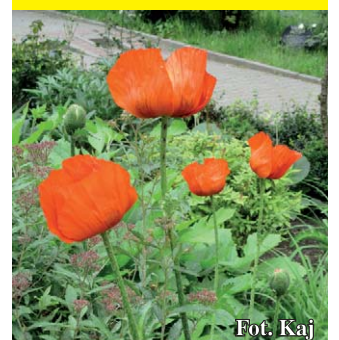
OFERUJEMY:

- stabilną pracę w polskiej firmie,
- umowę o pracę na pełny etat podpisaną przez pracodawcę,
- pewne rynkowe wynagrodzenie zawsze wypłacane w terminie,
- jasny system premiowania oparty o twarde wskaźniki produkcyjne,
- prywatną opiekę medyczną oraz ubezpieczenie na życie,
- dofinansowanie do kart sportowych, zapewniamy dojazd do pracy.

www.oknoplast.com/kariera

TWORZYMY PRZESTRZEŃ DLA CIEBIE

**Przed Grota
Matki Boskiej
Duchackiej
zakwitły maki...**



Fot. Kaj

BIEŻANOWSKA PAMIĄTKA

Woda, jakże to życiodajny płyn. Jej brak oznacza definitywny koniec życia biologicznego, przemysłu, tworzenia wspólnot mieszkaniowych. Najbardziej cenią wodę ludzie, którym jej brakuje. Nie zdajemy sobie sprawę, że taka sytuacja może dotyczyć także nas, mieszczuchów.



W tym miejscu chciałem nawiązać do wielkiego znaczenia funkcjonującego do dziś ujęcia wody w Bieżanowie. Pompuje się ją z pokładów trzeciorzędowych, z tzw. piasków bogucickich. Woda jest wysoce zmineralizowana (oceniają ją jako twardą, w górnych granicach norm) i sprawia nieco kłopotów technologicznych. Ujmuje się ją i dostarcza do Wieliczki, choć przez Wieliczkę do Krakowa biega potężne rurociągi wody z Raby. Gmina ceni sobie wodę z ujęcia w Bieżanowie, nadal korzystają z niej mieszkańcy Wieliczki i kopalnia.

Jaka jest historia ujęcia?

Dzięki uprzejmości Muzeum Żup Krakowskich Wieliczka i kwerendzie archiwum, przeprowadzonej przez p. Iwonę Pawłowską – Pilch, sporo dowiedziałem się o kłopotach i niedostatku wody w mieście. Wiedzę zaczerpnąłem głównie z muzealnego rocznika „Studia i materiały do dziejów Żup solnych w Polsce”, t. XVIII, Wieliczka 2012, autorstwa Danuty Krzysztofek, pt. „Infrastruktura Wieliczki w latach 1772-1918”.

Woda była potrzebna ludziom, zwierzętom, kopalni oraz do gaszenia pożarów. Początkowo (w XV wieku), miasto korzystało z tzw. stawów lednickich. Nawet gdy powstał pierwszy prymitywny system wodociągów, który sprowadzał wodę grawitacyjnie do Rynku Głównego, stawy były najważniejszym źródłem wody. Dalsze inwestycje w tym zakresie wymogła ustawa ppoż. z 1779 roku. Rozprowadzono więc wodę do rynku Dolnego, Zamku Żupnego i stajni salinarnych z 90 końmi, przy Pałacu Konopków.

Ponieważ ustawa nakładała na Magistrat i Zarząd Salinarny obowiązek dokonywania wspólnych inwestycji, powstało kilka zbiorników i studni zbiorczych. Rury

W XIX wieku zdecydowano o rozszerzeniu zbiornika na Grabówkach i założono oddzielny staw. Nadal jednak stawy nie zabezpieczyły potrzeb. Woda, co należy podkreślić, nie była dobrej jakości. Smak wody zmieniał się, trącił mułem, rybami. W zależności od pory roku dochodziły również inne walory. Poszukiwano więc nowych źródeł. Były projekty sprowadzenia wody z Kosocic, wiercenia dodatkowych studni, budowy dalszych zbiornikostawów. Z raportu sporządzonego w 1880 roku dowiadujemy się, że zapas wody w Wielicze wystarczył na 3 dni, przyjmując zużycie na poziomie: 2 litry na osobę i 6 litrów dla rogacizny i koni.

W ostatnich latach XIX wieku oprócz czterech zbiorników zasilanych wodą ze stawów lednickich, w mieście znajdowało się 26 studni publicznych i 10 prywatnych. Jakości wody nie dało się poprawić, sprawa trafiła nawet do Ministra Skarbu w Wiedniu. Nie pomagało dowiezienie wody beczkowozami. Kopalnia nieustannie poszukiwała sposobu rozwiązania problemu.

Wtedy właśnie, po poszukiwaniach rozpoczętych w 1900 roku, odkryto wodę we wsi Bieżanów. Po wierceniach natrafiono na obfite źródła bardzo dobrej wody na głębokości ok. 12 metrów. Zezwolenie na budowę ujęcia i rurociągu otrzymał Zarząd Salinarny w 1908 roku. Budowę ujęcia i studni powierzono firmie ze Lwowa. Zbudowano 4 studnie ujmujące, o głębokości 11-13 metrów, oraz jedną zbiorczą, prawdopodobnie z funkcją odzeleniania, z piękną nadbudową (widoczna na zdjęciu). Uzdatnieniu wody polegało na jej utlenianiu tlenkiem żelazowym, a następnie przepuszczeniu przez filtr piaskowy i tłoczono do Wieliczki. Rurociąg miał średnicę 175 mm i długość 4,8 km.

o średnicy 4 cm wykonano z drzewa jodłowego. Skrzyżnie wodne także były z drewna, w późniejszym okresie wymieniano je na kamienne. Rurociągami z czasem połączono szyby kopalniane. Czerpnie dla mieszkańców, były drewniane, a tylko w nielicznych przypadkach kamienno-betonowe.

W 1839 roku rurociągiem doprowadzono wodę do Zakładu Kąpielowego.

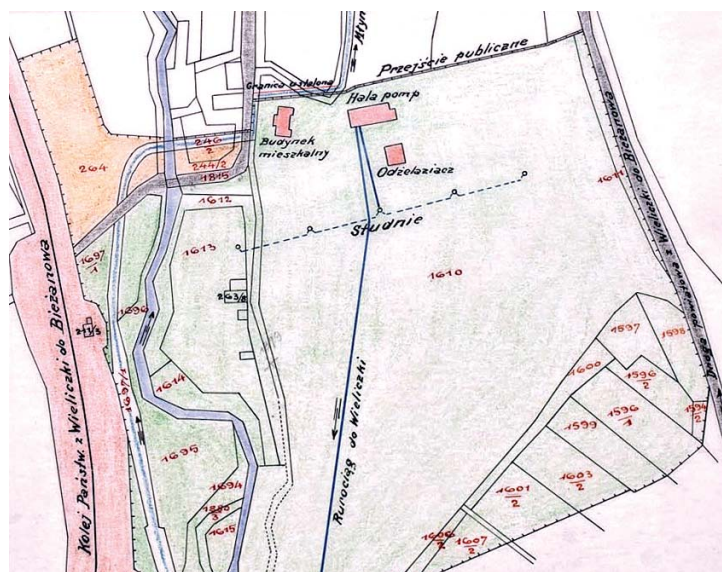
Kopalnia zużywała bardzo duże ilości wody i niejednokrotnie dochodziło do konfliktów na tym tle. Jednak skokowy wzrost zapotrzebowania na wodę nastąpił po wprowadzeniu do kopalni maszyn parowych. Budowano więc następne stawy, tamy, montowano rurociągi (już metalowe). Wody było jednak ciągle za mało.

W budynkach ujęcia znajdowały się urządzenia uzdatniające, kotłownia, maszyny parowe i pompy tłoczne wyprodukowane przez Fabrykę Maszyn Zieleniewski. Woda w Wielicze trafiała do dużego, betonowego zbiornika o dwóch odrębnych komorach. Problem wody dla kopalni został rozwiązany. Całość zadania zrealizowano w latach 1909-1911. Dla potrzeb zakładu (nazwa „Wodociąg Salinarny”) zakupiono od gospodarzy w Bieżanowie dodatkowy grunt, w sumie 12,5 ha. Oprócz stacji pomp i maszynowni, zbudowano także dom mieszkalny dla obsługi.

Praktycznie od razu część „kopalnianiej” wody przeznaczono dla mieszkańców. Kopalnia ofiarowywała na potrzeby miasta 4000 m³ wody rocznie. W przypadku większego zużycia, miasto uiszczalo stosowne opłaty. Gdy kopalnia uruchomiła nową warzelnię, wody znowu zaczynało brakować, szczególnie w okresie letnim. Dla zaspokojenia potrzeb, ujmowano wody deszczowe sprowadzając je do stawu w Parku Mickiewicza. Wspomnieć należy, że woda z Serafy, która przepływała przez Wieliczkę, nie nadawała się do użytku. Była ściekiem niosącym wszelkie odpady i nieczystości.

W 1937 roku do Bieżanowa dotarła elektryczność, maszyny parowe zmieniono na silniki elektryczne.

W 1996 roku, w bieżanowskim Płomieniu ukazał się artykuł pt. „Czy zdążymy uratować poważne zasoby wody pitnej w Bieżanowie”, autorstwa Stanisława Jędrzejczyka, przewodniczącego Społecznego Komitetu Budowy Kanalizacji (nr 4/29). Z niego dowiadujemy się, że w latach 50-tych z ujęcia zaczęli korzystać także mieszkańcy Bieżanowa. Wcześniej woda docierała tylko do plebanii i dworu. Inwestycje zrealizowano przy udziale prężnie działającej Wspólnoty Gruntowej. Fabryka Drożdży korzystała ze swojego ujęcia. W latach 1956-1957 powstał nowy budynek z pompami tłoczącymi wodę, dalej pobieraną kilkoma odwiertami ze złóż trzeciorzędowych, ale w innym miejscu i z głębokości około 80 metrów. Lata 90-te przyniosły dalsze zmiany, ujęcie wody w Bieżanowie z przedsiębiorstwa państwowego tj. Wodociągów Kra-



kowskich stało się gminnym, Wieliczki. Dziś ZGK w Wielicze dalej pompuje wodę z ujęcia, jednak nie korzysta ze starej infrastruktury technicznej, nie ma śladów po historycznych maszynach, na części terenu powstał w Bieżanowie polder powodziowy. Budynek studni zbiorczej samotny, bez właściciela, niszczeje. Taki ostaniec, świadek historii, wspaniałej myśli ludzkiej i techniki. Pomimo wielu monitów, także do Miejskiego Konserwatora Zabytków, na ratowanie studni Bieżanów nie doczekał się.

Pewną nadzieję na zmianę zapowiada deklaracja Prezydenta Krakowa Jacka Majchrowskiego w odpowiedzi na interpelację radnych. „Kompleksowa modernizacja budynku studni zbiorczej została ujęta w dokumentacji projektowej opracowanej dla zadania pn. „Budowa budynku miejskiej strzelnicy przy ulicy Bogucickiej” Wydana jest decyzja pozwolenia na budowę nr 1222/6740.1/2022. Z uwagi na fakt, że w projekcie nie przewidziano trwałego wygrozdzenia obiektów, zakłada się, że budynek studni zbiorczej będzie udostępniony dla mieszkańców. W celu tymczasowego zabezpieczenia przed dalszą degradacją budynku studni zbiorczej, Zarząd Infrastruktury Sportowej w Krakowie przeprowadził prace zabezpieczające dachu.

Budynek można zobaczyć z terenu dawnego Serpolu, przez wiele lat użytkującego główny budynek Wodociągu Salinarnego, przy ul. Drożdżowej.

Stanisław Kumon

Kartki z Kalendarza Rodzinnego typu zdzierak
(wyd. Telegraph). [Na prawach cytatu]

Czy wiesz, że...

DZIWNE SŁOWA ZNANE I NIEZNANE

Niektóre z nich już dziś mało znane lub nieużywane i czasami dziwne brzmiące, ale przecież przez wiele lat stanowiły element naszej polszczyzny. Oto niektóre z nich:

Momot – człowiek do niczego, niedołęga; także człowiek mówiący niewyraźnie, jąkała.

Muszka – mały, czarny plaster, przyklepany przez kobiety na twarzy, dla podkreślenia wdzięku lub ukrycia defektów cery; popularna w Polsce w XVII i XVIII w.

Nalewka – naczynie z wodą, dzbanuszek do mycia rąk przed i po jedzeniu.

Niezuła – człowiek nieporadny, niezdatny.

Obiecadlo – wyraz używany zamiast słowa abecadlo.

Ogłędziny – wysyłanie do rodziców panny młodej swatów przez starającego się o rękę, w celu stwierdzenia, czy oświadczyny zostaną przyjęte.

Ogonowe – podarunek dawany przy kupnie zwierzęcia osobie, która je doglądała.

Ośmina – miara rzeczy sypkich, równa ósmej części, czyli połowa ćwierci.

Pantalion – fortepian rozpoznany w Polsce w XVII

w., nazywany tak od nazwiska wynalazcy, Pantaleona Hebenstreita.

Papinka – lakoce, przysmaki. Pektoralik – zegarek noszony na piersi w XVII w.

Personat – osoba godna, dygnitarz.

Pludry – szerokie, bufiaste spodnie, hajdawary, szarawary, pogardliwe określenie Niemca.

Plusk bobrowy – ogon bobra, ceniony przysmak w kuchni staropolskiej.

Pohybel – zguba, zatrącenie, szubienica.

Pokładziny – zwyczaj prowadzenia nowożeńców do ich sypialni przy tańcach i śpiewach w celu odbycia nocy poślubnej, często z udziałem świadków.

Poranny podarek – zwyczaj obdarzania przez męża żony nazajutrz po ślubie jako gratyfikacja utraty dziewictwa.

Półbrat – brat przyrodni z jednej matki, a innego ojca.

Proginacja – monopol na produkcję i detaliczną sprzedaż wódki, także szynk, karczma.

Przyjaciółka – długi żakiet damski sięgający kolan, ozdobiony wyłogami baraniami i metalowymi guzami.

Przywiankowe dobra – majątek zapisany żonie przez męża, na wypadek, gdyby owdowiała.

Od redaktora

Trzy grosze

MAJ 2024. To był wyjątkowo piękny miesiąc, który trwał wiosną i lato. W którym było wszystko, słońce i deszcz. W którym zakwitły lipy.

STRYCH. To zawsze tajemnicze miejsce, takie wnetrze, nawet intymność mieszkańców. Lubilem tam chodzić. W Szczecinie był to blok wybudowany w roku 1938 dla rodzin żołnierzy Luftwaffe w okolicy szpitala na Unii Lubelskiej. Wchłaniałem zapachy strychu, w tym po upalnym dniu zapach rozgrzanego słońcem drewna. Ze strychu było wejście na dach, tam wchodziła dorośli, aby montować i naprawiać anteny, latem wchodziły też dziewczyny, aby się opalać. Lubilem patrzeć przez okna naszego strychu, które wychodziły na przestral na sąsiednie bloki. Słońce zachodziło za koszarami. Pranie schło w trzy miga. Na strychu każdy miał przyporządkowane swoje miejsce, swoje sznurki i linki, każdy miał jakiś lamusik. Oprócz prania, było też miejsce na starą odzież, koce, pościel, meble. W jednym rogu dziewczyny zrobiły tam sobie miniaturowe mieszkanie z lalkami, tam się nie wchodziło. Kiedyś znalazłem stertę książek, ktoś je odłożył, przygarnąłem Iliadę Homera oraz jakiś kresowy poemat. To było też miejsce, gdzie między belkami przechowywałem zabezpieczone klisze moich zdjęć. Drugą partię materiałów miałem w piwnicy... W Krakowie, w drewnianym domu też miałem schowki i skrytki, ale nie na strychu. W początkowym okresie wchodziłem na strych, stawiając taboret na moim biurku, była to brudna robota, bo strych był bardzo zaniedbany. Potem, aby wejść na strych, posługiwałem się drabiną, najpierw drewnianą, kupioną na Kleparzu, potem składaną, metalową. Wchodziłem przez wejście na frontowej ścianie, albo od strony przybudówki. Ze strychem związana jest anegdota. Przychodził do nas z żoną znany działacz opozycji. Ciągle mnie sprawdzał, pewnego razu zapytał z głupia frant, czy przechowałbym broń. Odpowiedziałem, że chętnie, na strychu nawet armatę, gdyby wejście było z wylotem na wschód... Często by-

walem na strychu, aby zabezpieczać dach, stąd musiałem też nauczyć się po nim chodzić. Lubilem ze szczytu oglądać bliską i daleką okolicę. To było coś. Raz jeden wróciliśmy z długich wakacji, a ze strychu wyszła nam naprzeciw Sonia z trzema kocieciami... Na przełomie wielu lat zaprzyjaźniłem się z moim strychem, znałem każdy jego kąt, każdy słaby punkt. Zniosłem z niego i zmontowałem na nowo stary drewniany kufer, zniosłem też obraz świętego Franciszka.

ZAWÓD: PACJENT. To głównie kobiety, bo dłużej żyją i bardziej dbają o zdrowie. Wystają cierpliwie w kolejkach do rejestracji, przesiadują w poczekalniach do lekarzy. Wymieniają informacje która na co choruje i ile razy miała operację, co zażywa, gdzie można co zalać, w tym zabiegi rehabilitacji i wyjazd do sanatorium. Są też pacjenci wzorowi, przestraszeni – to ci obnoszący się w profilaktycznych maseczkach. Pacjenci zaczynają „pracę” skoro świt, pracują po kilka godzin, potem przerwa na obowiązki domowe. A wieczorem ulubione seriale.

KTO WOLNO IDZIE. Szła naprzeciwko mnie. Wolniutko, z wózkiem na zakupy. Mijankę mieliśmy akurat w miejscu parkującego samochodu. Zszedłem na trawnik i poczekałem chwilę. Gdy byliśmy blisko, powiedziała do mnie z uśmiechem: „kto wolno idzie, dalej zajdzie”. Potwierdziłem i życzyłem miłego dnia. Przepomniało mi się rosyjskie powiedzenie „tiszje jediesz dalsze budiesz”, co można sparafrazować: „wolniej jedziesz, dalej dojedziesz”, To w sytuacji tej pani i mojej zabrzmiało solidarnie i optymistycznie.

JAMOCHŁONY. Osiedlowy sklep warzywno-spożywczy, w którym jest wszystko. Znam go sprzed lat, bo tam wykładamy nasze „Wiadomości”. Mówiło się „U Duški”. Obok jest kiosk, do którego ostatnio wróciła pani sprzedająca, pisałem o niej, że zniknęła i bardzo jej działalności handlowej w tym miejscu brakowało. Przed wejściem do „Duški” kilku chłopaków coś omawia, jeden z nich mający mutację (ja mówię „niu-tacja” - bo bardziej to mi się podobało i znaczyło coś nowego w życiu) stał w środku i zbierał monety. Policzyli i weszli do środka. Usłyszałem, jak ten najważniejszy zakogucił coś dla nich smacznego. Ekspedienta bardzo sympatycznie skomentowała: - Co wy, znowu? Jesteście jak jamochłony. - W sklepie zrobiło się wesoło.

JAROSŁAW KAJDAŃSKI

REKLAMA



Własny biznes z doświadczonym partnerem?

Znana marka i klienci od pierwszego dnia

Sprawdzona lokalizacja sklepu

MASZ TO JAK... W ŻABCE!

Od 25 lat na rynku

Otwórz swój sklep

tel. 571 603 520

SKLEP Z OŚWIETLENIEM

PROMOCJA!

LAMPA SOLARNA Z
CZUJNIKIEM RUCHU



13,50 ZŁ

109,00 ZŁ



GIRLANDA ŚWIETLNA
20m 21xE27 IP44

44,99 ZŁ



OPRAWA HERMETYCZNA
+2x ŚWIETŁÓWKA



SKAWINA
ul. J. Piłsudskiego 13



PRODUCENT
MEBLI



sklep@meblemagnat.pl
Skawina, ul. Krakowska 43a
tel. 532 458 576
www.meblemagnat.pl

☎ **734 694 505**

biotop

LIDER W MALOWANIU DACHÓW

WYMIANA DACHU?
POMALUJ GO!
PO CO PRZEPLACAĆ?

Odmienimy wygląd Twojego dachu! 🏠

Błacha, dachówka, blachodachówka... nie martw się, malujemy wszystkie rodzaje pokryć dachowych nadając im nowy, świeży wygląd. Korzystamy wyłącznie z wysokiej jakości farb i materiałów, które zapewniają trwałość i estetykę na długie lata!

BEZPŁATNA WYCENA:

510-333-101

www.grupabiotop.pl/cennik

Działasz lokalnie? reklamuj się lokalnie!

Bieżanów, Bieżanów Nowy, Kozłówek Kurdwanów Łagiewniki, os. Cegielniana Piaski Nowe
Piaski Wielkie, Prokocim, Prokocim Nowy, Rząka, Swoszowice, Wola Duchacka, Wschód i Zachód

e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl

609 124 222

WIADOMOŚCI: tel. kom. 504 853 960, e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl, www.wiadomoscipodgorze.pl

Redaktor naczelny: Jarosław Kajdański. Stali współpracownicy: Barbara Bączek, Krzysztof Duliński, Maria Fortuna-Sudor, Paulina Polak.

Redaktor techniczny: Jarosław Jagła, Wojciech Jelonek. Reklama: Maria Miśkiewicz tel. 609 124 222. Dystrybucja: Bogusław Frączek.

Wydawca: „ARGO”. Druk: LEYKO, Kraków, ul. Romanowicza 11, tel. 12 656 44 87. Nakład: 6 000 egz. bezpłatnych.

Redakcja zastrzega sobie wszystkie przysługujące jej prawa, w tym do skracania tekstów i zmiany ich tytułów oraz nieponoszenia odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń. PL ISSN 1507-6105